**PROPOZYCJE ZADAŃ I ZABAW NA DLA GRUPY V DZIECI 6 LETNICH**

ZADANIA Z ZAKRESU KSZTAŁCENIA CZYTANIA, MÓWIENIA I PISANIA

1. Słuchanie ciekawostek na temat zwyczajów i tradycji wielkanocnych.
2. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej *Gipsowe pisanki*.
3. Odkrywanie litery **f**: małej i wielkiej, drukowanej i pisanej. Układanie schematów i modeli słów: *farby, Franek*.
4. Czytanie krótkich tekstów dotyczących Wielkanocy.
5. Dzielenie nazw zdjęć na sylaby lub na głoski. Rysowanie pod każdym zdjęciem odpowiednią liczbę kresek, odpowiadającą liczbie sylab (lub głosek).
6. Rebus fonetyczny – *Co znalazło się na świątecznym stole*.
7. Słuchanie wiersza Władysława Broniewskiego *Śmigus*.
8. Oglądanie kart świątecznych, zwracanie uwagi na powtarzające się motywy świąteczne.
9. Tworzenie krótkich zdań z rozsypanki wyrazowej o tematyce świątecznej.
10. Rysowanie szlaczków po śladach, a potem – samodzielnie. Ozdabianie rysunków jajek według wzoru . Karta pracy, cz. 3, s. 79.
11. Rysowanie pisanki po śladzie. Rysowanie po śladach rysunków spirali. Karta pracy, cz. 3, s. 80.

**Ad.**1 Słuchanie ciekawostek na temat zwyczajów i tradycji wielkanocnych.

**Jajko** to znak wszelkiego początku narodzin i zmartwychwstania. Dzielimy się nim przed

rozpoczęciem śniadania, życząc sobie pomyślności, zdrowia i błogosławieństwa Bożego.

W ludowych wierzeniach jajko było lekarstwem na choroby, chroniło przed pożarem, zapewniało

urodzaj w polu i w ogrodzie, a nawet powodzenie w miłości. Z jajka wykluwa się

kurczątko, które jest symbolem nowego życia.

**Pisanki** dawano w podarunku, jako dowód życzliwości i sympatii.

**Chleb** jest podstawowym pokarmem człowieka. Dzielenie się z nim i wspólne spożywanie

jest od najdawniejszych czasów znakiem przyjaźni, życzliwości i poczucia wspólnoty.

**Palemka** miała chronić ludzi, zwierzęta, domy przed ogniem, czarami i złem tego świata.

Niezwykłą moc daje jej gałązka wierzby – drzewa najwcześniej okrywającego się zielenią.

**Mazurki** przywędrowały do nas z kuchni tureckiej. Kunsztownie lukrowane i dekorowane

bakaliami, przypominają wyglądem maleńkie tureckie dywaniki.

**Chrzan**, a także **przyprawy** – pieprz i sól, święci się, aby pamiętać o gorzkiej Męce Chrystusa.

Dawniej śniadanie wielkanocne rozpoczynało się od zjedzenia całego korzenia chrzanu,

żeby ustrzec się od bólu zębów i brzucha.

**Baranek** z czerwoną chorągiewką ze złotym krzyżykiem symbolizuje Chrystusa Odkupiciela.

Stawiano go pośrodku stołu, żeby podczas wielkanocnych biesiad i uciech wierni nie zapominali o religijnym charakterze świąt.

Kiedy gospodynie wypiekały **baby drożdżowe**, kuchnia musiała być zamknięta na klucz. Ktoś

obcy bowiem mógłby zaszkodzić rosnącemu ciastu głośną rozmową albo złym wzrokiem. Wyjętą

z pieca babę kładziono na poduszki i do chwili ostygnięcia przemawiano do niej szeptem.

**Zajączek** obwieszcza wiosenną odnowę. Kiedyś jego wizerunek kojarzono z grzesznikami,

którzy odbyli oczyszczającą pokutę. Potem zaczął obdarowywać dzieci łakociami i prezentami.

 **Ad. 2** Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej *Gipsowe pisanki*.

Książka (s. 58–61) dla każdego dziecka.

Dzieci słuchają opowiadania i oglądają ilustracje.

*Zbliżały się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem.*

*Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę.*

*– Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mogł malować z nami pisanek – stwierdziła smutno Ada.*

*– Nie martwcie się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc*

*po ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej.*

*Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspolnie ustalili*

*plan przygotowań do świąt.*

*Ada i Olek mieli zrobić pisanki.*

*Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem.*

*Tata miał wspomoc mamę w zakupach, sprzątaniu i przygotowaniu potraw. Jego specjalnością*

*były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to*

*szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek.*

*Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatow.*

*Dziadek… Dziadek miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak*

*stwierdziła babcia.*

*Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby:*

*część w łupinach cebuli, część w wywarze z burakow. Cebulowe jaja miały kolor brązowy, a buraczane*

*– rożowy.*

*– Takie pisanki nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama. – Możemy pokolorować je we*

*wzorki cienkim białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki.*

*– Wtedy będą drapanki – dodała babcia.*

*– A czy wiecie, jak zabarwić jajka na kolory żołty, zielony lub czarny? – zapytał dziadek.*

*– Pomalować farbami plakatowymi – odpowiedział Olek.*

*– A gdybyście nie mieli farb?*

*– Hm, to nie wiemy…*

*– Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owocow czarnego bzu lub łupin orzecha*

*włoskiego. Aha! Żołty – z suszonych kwiatow jaskrow polnych. Wystarczy dorzucić je do*

*wody i ugotować w niej jajka.*

130

*Babcia mrugnęła do wnukow i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzow. Miała też przygotowaną,*

*samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak*

*małe łączki, a na nich siedziały żołte kurczaczki zrobione z papieru.*

*Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacynty w doniczkach i pęki białych tulipanow.*

*Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate bazie, nazywane przez Adę*

*„szarymi kotkami”.*

*Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika.*

*– A czy wiecie, że można upiec sernik z dodatkiem ziemniakow? – zapytał dziadek.*

*– Coś ty, dziadku! Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek – zauważyła Ada.*

*– A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniakow.*

*Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystości.*

*Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis.*

*– Oj, to muszę ci taki upiec, kochanie – powiedziała babcia.*

*– Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu – odparł dziadek.*

*– Sernik z gipsem byłby za twardy – roześmiał się tata. – Ale skoro zachwalasz ten przepis,*

*to zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki.*

*Tymczasem mama ugotowała smakowity żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielkanocną.*

*Ada i Olek nie mogli się doczekać, kiedy pojdą poświęcić pokarmy. Z pomocą mamy*

*pięknie przystroili koszyczek, w ktorym na białej serwetce leżały chleb, jaja, biała kiełbasa, ciasto*

*oraz sol i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt*

*cała rodzina usiądzie przy świątecznym stole i podzieli się jajkiem, symbolem życia.*

*– Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie – przypomniała sobie Ada. – Zajączek*

*zawsze przynosi dla nas czekoladowe jajka.*

*– To nie zajączek, tylko mama – odparł Olek, ktory nie wierzył w opowieści o zajączku przynoszącym*

*prezenty. – To tylko zabawa.*

*– A czy wiecie, jak bawiono się dawniej na Wielkanoc? – ożywił się dziadek. – Ulubioną zabawą*

*było uderzanie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, ktorego jajko nie zostało rozbite.*

*– Ojej! To dopiero była jajecznica! – zachichotała Ada.*

*– Dawniej chodzono po wsi z kogutem, ktory był symbolem urodzaju. Poźniej prawdziwe*

*ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane.*

*– A śmigus-dyngus też był? – zapytał Olek.*

*– Był, ale nie mowiono dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew*

*domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodyczy albo pieniędzy.*

*– Dziadku, jak ty dużo wiesz – zachwycił się Olek.*

*– Dziadek nam pomaga we wszystkim! – dodała Ada. – A przecież ma złamaną rękę.*

*– Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanki na gipsie? – zaproponował Olek.*

*I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę świątecznie.*

*– Kochani – powiedział zadowolony dziadek. – Mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze,*

*babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiądźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo*

*i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze.*

*– O czym, dziadku?*

*– Jak to o czym? O życiu i o miłości – odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.*

 **Ad. 3** Wyodrębnianie wyrazu podstawowego –**farby**.

Karty pracy Nowe przygody Olka i Ady. Litery

i liczby, cz. 2, s. 58–59.

Analiza i synteza słuchowa słowa farby.Dzielenie słowa farby na sylaby i nagłoski. Liczenie, ile w słowie jest sylab, a ile głosek. Wymienianie innych słów,w których głoskę f słychać na początku

(futro, flaga, fasola…), w środku słowa(agrafka, alfabet, wafle…). Budowanie schematu słowa farby.

Białe kartoniki dla dziecka. Budowanie schematu słowa Franek( analogicznie jak do wyrazu farby). Budowanie modeli słów: farby, Franek.Czerwone kartoniki i niebieskie kartoniki dla dziecka.

**Ad.4** Czytanie krótkich tekstów dotyczących Wielkanocy.

Kartoniki z napisami:

**Gdy zbliża się Wielkanoc, wtedy malujemy jajka.**

 **Malujemy je farbami albo rysujemy wzory woskiem, a potem wkładamy do barwionej**

**wody i gotujemy. Wosk wtedy spływa i zostaje kolorowe jajko z jasnymi wzorami.**

**Ozdobione jajka to pisanki.**

**Ad. 5** Karta pracy, cz. 3, s. 77.

**Ad.6** Rebus fonetyczny – *Co znalazło się na świątecznym stole*.

Dziecko różnicuje pierwsze głoski w nazwach przedmiotów przedstawionych na obrazkach.

Dokonuje ich syntezy i podaje rozwiązanie.

 Np. parasol, igła,sanki, arbuz, narty, kot, indyk **– pisanki.**

 Ad.6 Słuchanie wiersza Władysława Broniewskiego *Śmigus*. Rozmowa nt. wiersza.

*Śmigus! Dyngus! Na uciechę*

*z kubła wodę lej ze śmiechem!*

*Jak nie kubła, to ze dzbana,*

*śmigus-dyngus dziś od rana!*

*Staropolski to obyczaj,*

*żebyś wiedział i nie krzyczał,*

*gdy w Wielkanoc, w drugie święto,*

*będziesz kurtkę miała zmokniętą*

***Zabawy matematyczne***

1. Oglądanie obrazka koszyczka wielkanocnego. Zaznaczanie kolejności jego przygotowania liczbami. Kończenie ozdabianie jajka według wzoru. Słuchanie zagadek. Rozwiązywanie ich.
2. Gra liczbowa – *Kostką rzucamy – pisanki zbieramy.*
3. Przedstawienie sytuacji na obrazkach za pomocą liczmanów. Układanie zadań.

 Ad 1. Karta pracy, cz. 3, s. 74.

Ad 2 Gra liczbowa – *Kostką rzucamy – pisanki zbieramy*.

Pisanki: kolorowe i białe, duża kostka do gry.

Rozkładamy na dywanie, w rzędzie, powycinane z kartonu kolorowe pisanki i sylwety białych

jajeczek. Uczestnicy kolejno rzucają dużą kostką. Liczą oczka, zbierają tyle jajek, ile wskazuje

liczba oczek, i układają je na końcu rzędu pisanek. Jeśli wśród zebranych pisanek znajduje

się białe jajko, dzieci je zatrzymują. Zabawa trwa tak długo, aż na dywanie zostaną

tylko kolorowe jajka. Na zakończenie dzieci liczą zebrane białe jajka. Uczestnik które ma ich

najwięcej, wygrywa.( miłej zabawy)

Ad.3 Ćwiczenia z pisankami.

Obrazki dwóch koszyków, obrazki pisanek: 6 zielonych, 4 czerwonych, 5 żółtych, 4 niebieskich.

Sylwety dwóch koszyczków, a w nich obrazki pisanek.

• Wyjmowanie pisanek z koszyczków, przeliczanie ich.

−*− Ile pisanek jest w pierwszym koszyczku?* (6 zielonych, 4 czerwone).

−*− Ile pisanek jest w drugim koszyczku?* (5 żółtych, 4 niebieskie).

• Liczenie wszystkich pisanek w koszyczkach.

Układanie zapisów matematycznych.

Pierwszy koszyczek

6 (zielonych) + 4 (czerwone) = 10 pisanek

Drugi koszyczek

5 (żółtych) + 4 (niebieskie) = 9 pisanek

•• Porównywanie liczebności pisanek w koszyczkach.

10 > 9

•• Karty pracy *Nowe przygody Olka i Ady. Litery*

*i liczby*, cz. 2, s. 62–63.

• Liczenie figur po lewej stronie i po prawejstronie. Porównywanie ich liczby, wpisywanie

odpowiednich liczb i znaków. Wykonywanie działań samodzielnie lub z pomocą

Wpisywanie odpowiednich lic

***Edukacja plastyczna***

1.Kolorowa pisanka – ozdabianie styropianowego jajka, malowanie farbami.

2. *Kurczaczek wielkanocny* – praca plastyczna.( wg pomysłu dzieci)

NAUKA PAMIĘCIOWA PIOSENKI I WIERSZA

Koszyczek dobrych życzeń

I. Siedzi biały cukrowy baranek w wielkanocnym koszyku,

a z barankiem gromada pisanek – dużo śmiechu i krzyku.

Dwie kiełbaski pachnące są, sol i pieprz, by był pyszny smak.

Dziwi się biały baranek: „O! Kto to wszystko będzie jadł?”

Ref.: Mama, tata, siostra, brat – każdy coś z koszyczka zjadł,

a to taki jest koszyczek pełen dobrych życzeń.

Gdy życzenia złożyć chcesz, coś z koszyczka szybko bierz!

I życz szczęścia, pomyślności, a na święta dużo gości!

II. Dawno temu prababcia tak samo koszyk przygotowała.

Był baranek i dużo pisanek, i kiełbaska niemała.

Ja to dobrze już teraz wiem, że koszyczek przemienia świat,

lecz babcia z dziadkiem dziwili się: kto to wszystko będzie jadł?

Ref.: Mama, tata…

III. Kiedyś ja przygotuję koszyczek, aby spełniał życzenia.

Od pisanek kolory pożyczę, od baranka marzenia.

I tak zawsze już będzie wciąż, że w koszyczku pyszności są,

a mamy i babcie, i ciocie też z życzeniami dają go.

Ref.: Mama, tata…

 Śmigus!

Śmigus! Dyngus! Na uciechę

z kubła wodę lej ze śmiechem!

Jak nie kubła, to ze dzbana,

śmigus-dyngus dziś od rana!

Staropolski to obyczaj,

żebyś wiedział i nie krzyczał,

gdy w Wielkanoc, w drugie święto,

będziesz kurtkę miała zmokniętą.

LINK DO PRZEŚLEDZENIA:

<https://www.mac.pl/edukacja-przedszkolna/piosenki>

<https://www.mac.pl/flipbooki#mozabook>